wyśnione miasto ślepych ulic układa domy z krzywych luster
wędrując w noce majaczeniem stuka krokami wyobraźni
zmrok wyciszony światłem latarń kałuże topi w szklanej musztrze
dzień wkrótce zajrzy lecz o świcie wciąż kolorami jeszcze gardzi

* * *

zraniony obraz dusznych wspomnień wynosi treści z pętli czasu
pretensjonalnym bólem głowy wklejone luźno w bok pamięci
a zagubione echo światła poprawia czasem podły nastrój
tuląc bezpańskie czarne myśli choć każdy dotyk jest morderczy

zastygłe chwile wciąż wsiąkają w rysy tworzącej się wieczności
tam rozmazane puste twarze mają kolory zeschłych liści
więc kiedy puchną w snach latami ludzie za nimi są już obcy
a żeby wrócić jest za późno nawet nie mogą już się przyśnić

składanie ofiar jest uczciwe bo życie też jest całopalne
i nikt nie może odpowiadać za brak nieludzkiej wyobraźni
pustka ma cenę jednak czasem drobne szaleństwo jest bezpłatne
ale za darmo też nie warto bez przerwy tylko wszystkim gardzić

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

dodatek111, dodano 29.02.2020 08:30

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.